

ANEKSJA KRYMU: NAFTOGAZ ZAPOWIADA POZEW PRZECIWKO ROSJI

Ukraiński Naftogaz poinformował, że będzie domagał się odszkodowania od Federacji Rosyjskiej za straty poniesione w związku z nielegalną aneksją Krymu. Spółka zamierza skierować sprawę do „międzynarodowych instytucji sądowych”.

„Za pośrednictwem międzynarodowych instytucji sądowych będziemy dążyć do odzyskania kontroli nad aktywami utraconymi w skutek rosyjskiej okupacji Krymu. Będziemy również ubiegać się o odszkodowanie za poniesione szkody. Ich wysokość zostanie ustalona przez niezależnych międzynarodowych audytorów” -oświadczył Naftogaz w specjalnym komunikacie. W jego dalszej części czytamy: „W skutek przymusowego zaniechania prowadzenia działalności na Krymie, tylko w 2014 roku straciliśmy 13,8 mld hrywien [około 576 - 580 mln dolarów, przyp. red.]. Ponadto przeprowadzony audyt potwierdził, że wartość utraconych aktywów wynosi 15,7 mld hrywien [ok. 655 - 660 mln dolarów, przyp. red.]”.

Przedstawiciele Naftogazu poinformowali, że koncern stracił możliwość eksploatacji 15 pól ropy naftowej i gazu - ulokowanych na Krymie i szelfie Morza Czarnego - oraz dostęp do trzech obszarów, na których mógłby rozpocząć działalność wydobywczą. Spółka została również pozbawiona dostępu do jednego podziemnego magazynu gazu, ponad 1200 km gazociągów, 43 gazowych stacji dystrybucyjnych, 29 łodzi oraz czterech pływających wiertni - dwie z nich były bardzo nowoczesne. „Ponadto, w skutek rosyjskich działań utracona została szansa na wydobycie około 50 mld metrów sześciennych gazu, 3,5 mln ton ropy i 1 mln ton kondensatu gazowego” - dodaje firma w komunikacie.

Zobacz także: [Prezes Rosneftu: nie zmniejszymy produkcji ropy](#)

Zobacz także: [FSB będzie ochraniać platformy wiertnicze w okolicach Krymu](#)